

Trubadurzy, Wyruszamy na poligon

Zbudziliśmy miasteczko o świcie
Gdy orkiestra huknęła nam marsza
Popłakały się w oknach dziewczyny
Im powodów do płaczu wystarcza

Bo na poligon rusza garnizon
Nie płaczcie, dziewczyny
Deszcz nas wysmaga, słońce wysuszy
Do was wrócimy
Bo na poligon rusza garnizon
Drży pod stopami ziemia
Dziś na poligon rusza garnizon
Czekajcie, czołem, cześć!

Smuga słońca wyściela nam drogę
Pieśń się zrywa jak orzeł do lotu
Z okien lecą i kwiaty, i serca
Będą czekać naszego powrotu

Bo na poligon rusza garnizon
Nie płaczcie, dziewczyny
Deszcz nas wysmaga, słońce wysuszy
Do was wrócimy
Bo na poligon rusza garnizon
Drży pod stopami ziemia
Dziś na poligon rusza garnizon
Czekajcie, czołem, cześć!

Czeka na nas żołnierska przygoda
Którą potem długo się pamięta
Dni przeminą, pożółkną zielenie
Powrót będzie weselem i świętem

Bo na poligon rusza garnizon
Nie płaczcie, dziewczyny
Deszcz nas wysmaga, słońce wysuszy
Do was wrócimy
Bo na poligon rusza garnizon
Drży pod stopami ziemia
Dziś na poligon rusza garnizon
Czekajcie, czołem, cześć!

La la la la la la la la la la
Nie płaczcie, dziewczyny
La la la la la la la la la la
Do was wrócimy
Bo na poligon rusza garnizon
Drży pod stopami ziemia
Dziś na poligon rusza garnizon
Czekajcie, czołem, cześć!

Hej